№ 1. WILNO, 1 STYCZNIA 1934 R. ROK V.

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 49 m. 2.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.
Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.
Cena numeru pojedyńczego 1 zł.

I. ZAJĄCZKOWSKI.

Sprostowanie protokułu według U. P. C. i K. P. C.

W praktyce sądowej powstaje często kwestja w jakim terminie i trybie można żądać sprostowania protokułu posiedzeń w sprawach cywilnych. W tej kwestji należy odróżniać trzy zasadnicze momenty: 1) sprawy, które rozpoznawały się według U. P. C. do 1-go lipca 1929 r. 2) sprawy, które rozpoznawały się i rozpoznają się według U. P. C. po 1-ym lipca 1929 r. i 3) sprawy wszczęte po 1-ym styczna 1933 r. a rozpoznane według K. P. C.

A. Sprostowanie protokułu według U. P. C.:

I. Do dnia 1-go lipca 1929 r.

Ustawa Postępowania Cywilnego z r. 1864 nie zawiera przepisu o terminie, w jakim strony w procesie cywilnym mogą czynić uwagi do protokułu i Senat w szeregu swoich orzeczeń a mianowicie 1871 roku Nr. 903, 1879 r. Nr. 150, 1901 r. Nr. 56 i inn. wyjaśnił, że należy wobec tego stosować przepisy artykułów 842—844 Ust. Post. Karn. Z zestawienia przepisów U.P.K. z przepisami U.P.C. Senat przyszedł do wniosku, że termin na zgłoszenie uwag co do nieścisłości protokułu posiedzenia zaczyna biec od dnia wyznaczonego dla ogłoszenia uzasadnionego wyroku i kończy się w 7 dni od tej daty. Z tego wynika, że stronie, według judykatury b. senatu, przysługiwało prawo do zgłoszenia wniosku o sprostowanie lub uzupełnienie protokułu w terminie 3-tygodniowym od dnia posiedzenia w Sądzie Okręgowym, jako pierwszej instancji i w Sądzie Apelacyjnym, ponieważ zgodnie z art. 713 U. P. C. w tych Sądach wyrok umotywowany winien być wygotowany w terminie dwutygodniowym od dnia ogłoszenia, a od tego terminu jeszcze biegnie termin tygodniowy. Natomiast przy postępowaniu w Sądach Grodzkich i Sądzie Okręgowym, jako in-

stancji odwoławczej termin ten skracał się do *dwutygodniowego*, gdyż art. 141 U. P. C. przewiduje termin na uzasadnienie tygodniowy, a do tego należy dodać jeszcze siedem dni, w przeciągu których można również zgłaszać zarzuty przeciwko nieścisłości protokułu. Ustalając te terminy, b. Senat wychodził z założenia, że protokuł ma być podpisany w tym terminie. kiedy ma być ogłoszony wyrok w formie umotywowanej. Wiemy natomiast z praktyki, że wyroki w większości wypadków nie bywały uzasadnione w terminach ustawowych, t. j. w siedmiodniowym względnie czternastodniowym terminie. W tych wypadkach, zgodnie z judykaturą b. Senatu i Sądu Najwyższego, wyrażoną między innemi i w orzeczeniu N 175/23 r. należałoby termin na zgłoszenie takich zarzutów i wniosków o sprostowanie protokułu liczyć od dnia podpisania przez Sąd wyroku uzasadnionego. Ponieważ cała ta judykatura została oparta na Ustawie Postępowania Karnego, która przestała obowiązywać w Polsce z dniem 1-go lipca 1929 r., przeto powyższe stosuje się tylko do spraw rozpoznanych przed 1-ym lipca 1929 r.

II. W sprawach, rozpoznanych po 1-ym lipca 1929 r. według U. P. C.

Już z powyższego wynika, że z dniem 1-go lipca 1929 r. w sprawach cywilnych, rozpoznanych według U. P. C. w kwestji sprostowania i uzupełnienia protokułów należy stosować przepisy Kodeksu Postępowania Karnego, który w art. 241 zupełnie wyraźnie te kwestje rozstrzyga, a mianowicie zgodnie z § 1 tego art. „Dopóki sąd, w którym protokuł rozprawy sporządzono, nie przesłał akt do wyższej instancji, strony mają prawo żądać sprostowania protokułu, wskazując na nieścisłość lub opuszczenia“.

W § 2 „Jeżeli przewodniczący i protokulant przychylą się do żądania strony, to przewodniczący zarządza sprostowanie protokułu; w przeciwnym razie żądanie sprostowania protokułu rozpoznaje na posiedzeniu niejawnem sąd, orzekający w danej sprawie, po wysłuchaniu protokulanta“.

Przepisy te są tak wyraźne, że nie potrzebują żadnej interpretacji. Z powyższego wynika, że obecnie można składać podanie o sprostowanie protokułu, dopóki akta znajdują się w Sądzie.

B. Sprostowanie protokułów według przepisów K. P. C.

Kwestje sprostowania i uzupełnienia protokułów Kodeks Postępowania Cywilnego reguluje w art. 177 i 178. Art. 178 zezwala stronom wszelkie swoje oświadczenia, wnioski, uzupełnienia i sprostowania zamieścić w załączniku do protokułu. Art. 177 K. P. C. ustala prawo żądania sprostowania lub uzupełnienia protokułu, o żądaniach tych rozstrzyga przewod-

niczący Sądu, „przyczem od zarządzenia przewodniczącego można odwołać się do sądu, od którego postanowienia niema zażalenia".

Jak wynika z treści tych przepisów, K. P. C. w ślad za U. P. C. nie określa w jakim terminie można zgłaszać wniosek o sprostowanie protokułu. Ten ostatni fakt został podkreślony w komentarzu do K. P. C. Dr. L. Peipera (str. 412). Przychodzi on do tegoż wniosku, co inni komentatorzy, jak np. Dr. W. Piasecki i Dr. J. Korzonek a również J. J. Litauer, że „żądanie strony może być skierowane bądź w formie wniosku przed zamknięciem rozprawy o sprostowanie lub uzupełnienie protokułu bądź w formie, przewidzianej w art. 178." (p. 1 komentarza do art. 177 K. P. C. Litauera). W praktyce żądanie sprostowania i uzupełnienia protokułu będzie w większości wypadków odbywało się w formie załącznika do protokułu, przewidzianego w art. 178 K. P. C. i wobec tego pozwalam sobie przytoczyć tutaj całkowicie treść komentarza do tego artykułu u Litauera:

„1. Treść art. 178 jest o tyle szersza od art. 177, że dotyczy nietylko sprostowania i uzupełnienia protokułu, ale też wszystkich oświadczeń i wniosków stron, zgłoszonych na posiedzeniu. W praktyce może to ułatwić ustalenie protokułu."

„2. Do załącznika stosować należy przepis art. 177 w tym sensie, że przewodniczący stwierdza zgodność lub niezgodność treści załącznika z rzeczywistym przebiegiem posiedzenia, a od jego zarządzenia stronom służy odwołanie się do sądu."

Jednakże żaden z wymienionych wyżej komentatorów nie rozstrzyga kwestji w jakim mianowicie terminie można zgłosić załącznik do protokułu, przewidziany w art. 178 K.P.C. Mojem zdaniem należy przyjść do wniosku, że stronie przysługuje prawo zgłoszenia takiego załącznika przez analogję w myśl zasady, wyrażonej w § 1 art. 241 K. P. K. t. j. do chwili przesłania akt do Sądu wyższej instancji. Natomiast w tych wypadkach, kiedy przewodniczący zażąda takiego załącznika (cz. 2 art. 178 K. P. C.), strona obowiązana złożyć taki załącznik w terminie zakreślonym przez przewodniczącego. Punkt 4 komentarza Piasieckiego i Korzonka do art. 178 K. P. C. ustala słuszną zasadę: „Przyznane przewodniczącemu w końcowem zdaniu art. 178 prawo żądania załącznika służy do ułatwienia i skrócenia protokułowania. Jeśli adwokat odmówi takiemu żądaniu i żąda uzupełnienia protokułu przez zapisanie odnośnych oświadczeń i wniosków co do których polecono mu przedłożenie załącznika, to rozstrzyga skład sądzący."

Dla uzupełnienia przytoczę również słuszny pogląd Litauera, że „Przypis art. 177, wykluczający zażalenie na postanowienie sądu w przedmiocie sprostowania lub uzupełnienia

protokułu, nie stoi na przeszkodzie temu, ażeby zarzuty strony przeciwko postanowieniu były podniesione w metorycznym środku odwoławczym i rozpoznane przez wyższą instancję."

Z zestawienia powyższych przepisów prawnych i komentarzy wynika, że pod rządem K. P. C. strony mają większe prawne możliwości osiągnięcia uzupełnienia i sprostowania protokułów posiedzeń, co w sprawach cywilnych odegrywa pierwszorzędne znaczenie.

EMANUEL SMILG, adwokat.

Istota lichwy według art. 268 K. K.*)

W Sądach Wileńskich w trybie załatwienia sprzeciwu przeciwko aktowi oskarżenia według art. 287 KPK. rozpoznawała się sprawa, w związku z którą wyłonił się szereg zasadniczych zagadnień prawnych dotyczących istoty, zakresu i interpretacji pojęcia lichwy według art. 269 KK. Meritum tej sprawy było osobliwe: rodzina zmarłego oskarżała członków Komisji Cmentarnej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Wilnie o wyzyskanie przymusowego położenia tejże przez żądanie wpłacenia na rzecz Gminy za miejsce dla grobu kwoty znacznie wyższej od tej, która za miejsce w danej strefie cmentarza według urzędowych stawek się należy: podłoże zaś tej sprawy było takie, że rodzina zmarłego dała znaczną ofiarę na rzecz Gminy, pragnąc pochowania swego nieboszczyka w bardzo honorowej II strefie cmentarza (wszystkiego jest osiem stref, przyczem w strefie pierwszej chowa się tylko rabinów i ludzi wybitnie zasłużonych dla społeczeństwa, zaś w strefie ósmej chowa się wszystkich, i miejsce w tej ostatniej strefie przydziela się bezpłatnie, względnie za pewne drobne minimum), zaś Gmina po naradzie przydzieliła dla zmarłego miejsce nie w drugiej, lecz w trzeciej strefie, nieco mniej honorowej, czem rodzina zmarłego widocznie czuła się dotkniętą. Rzeczony stan faktyczny Prokuratura, która pierwotnie sprawę umorzyła, lecz wniosła akt oskarżenia wskutek uwzględnienia skargi zainteresowanych przez Prokuraturę Apelacyjną — zakwalifikowała z art. 268 KK. Wniesiony przeciwko aktowi oskarżenia sprzeciw zarzucał brak cech z art. 268 KK. z trzech względów przedewszystkiem, a mianowicie po pierwsze ze względu na to, że art. 268 KK. ma na względzie wyłącznie tranzakcje majątkowe, zaś przydzielenie miejsca na grób nie jest oczywiście taką tranzakcją, a zatem powstaje zagadnienie

---

*) Zamieszczając artykuł redakcja zastrzega, że nie bierze na siebie odpowiedzialności za ujęcie sprawy przez autora.

zasadnicze, czy chroni art. 268 KK. też i interes niemajątkowy, po drugie, że w warunkach konkretnych danego wypadku brak jest wymaganej w brzmieniu art. 268 KK. „oczywistej“ niewspółmierności świadczenia wzajemnego, zasadniczo zaś powstaje zagadnienie, kto taką oczywistość ustala i w jakim stadjum procesu oczywistość ta musi być wykazana, a po trzecie, że nie zachodzi w tych ustaleniach aktu oskarżenia istotny warunek pojęcia lichwy w sensie art. 268 KK., mianowicie wyzyskanie przymusowego położenia pokrzywdzonego.

Specjalny tryb załatwienia sprzeciwu spowodował, że dyskusja w przedmiocie poruszonych zagadnień prawnych odbywała się tu tylko w łonie posiedzeń niejawnych Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego, opartych tylko na materjale pisemnym i na pismach procesowych oskarżenia i obrony. Przeto pragniemy rozszerzyć tę dyskusję drogą niniejszego artykułu.

I. Art. 268 KK. brzmi jak następuje: „kto wyzyskując położenie innej osoby zawiera z nią umowę nakładającą obowiązek świadczenia majątkowego oczywiście niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnem podlega karze...“; zatem nie ulega wątpliwości, że poszkodowany obowiązuje się do uiszczenia świadczenia majątkowego, zaś świadczenie wzajemne, którego udziela sprawca przestępstwa z tego artykułu, nie jest ograniczone (przynajmniej literalnie) takim warunkiem charakteru majątkowego, a zatem nie jest wykluczona interpretacja, że świadczenie wzajemne może być i świadczeniem niemajątkowem. W tym stanie rzeczy w związku ze stanem faktycznym w wypadku quaestionis powstają dwa zagadnienia interpretacyjne: po pierwsze czy przydzielenie miejsca dla grobu z pobraniem za to świadczenia majątkowego w postaci opłat pieniężnych uznać należy za świadczenie majątkowe, czy niemajątkowe?, po drugie — w wypadku jeśli zagadnienie pierwsze rozstrzyga się w ten sposób, że chodzi tu o świadczenie o naturze niemajątkowej, to czy chroni art. 268 KK. też i lichwę przy udzieleniu świadczenia niemajątkowego?

Otóż kwestja istoty prawnej przydzielenia miejsca dla grobu była już przedmiotem zasadniczego i miarodajnego rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, który (co prawda przy zupełnie odmiennym od wypadku quaestionis stanie faktycznym) wypowiedział się w tej mierze w orzeczeniu Kompletu Całej Izby I Cywilnej z dn. 20 kwietnia 1925 r. w sprawie Szablewskich, wydrukowanem w Zbiorze Orzeczeń Izby I Nr. 62/1925. Uznał bowiem Sąd Najwyższy w tem orzeczeniu, że nabycie miejsca dla grobu „nie stanowi nabycia prawa własności, nie jest także najmem, ani też prawem użytkowania, lecz jest nabyciem pewnych przywilejów i uprawnień przy korzystaniu z miejsca grzebalnego, czyli prawem *sui generis*, opartem na udzielonem przez zwierzchność cmentarną zezwo-

leniu, które w istocie swej nie jest czem innem, jak tylko *koncesją na majątku publicznym...*". A zatem cmentarz jest oczywiście res extra commercium i miejsce dla grobu nie jest świadczeniem majątkowem w gospodarczem tego słowa znaczeniu, czyli że z punktu widzenia prawa cywilnego zawarte w wypadku quaestionis między stronami porozumienie stanowi swoisty stosunek cywilno-prawny i nie ma charakteru normalnej tranzakcji gospodarczej. To też Sąd Apelacyjny w Wilnie, podzielając odnośne rozumowania Sądu Okręgowego, między innemi orzekł w uzasadnieniu postanowienia uwzględniającego sprzeciw: „porozumienie... w przedmiocie udzielenia zezwolenia na pogrzebanie zwłok zmarłego w pewnem określonem miejscu cmentarza żydowskiego (bez nabycia przez rodzinę zmarłego części gruntu cmentarnego na własność co byłoby niemożliwem ponieważ teren cmentarza stanowi res extra commercium) z uiszczeniem przez rodzinę pewnej kwoty na rzecz Gminy oczywiście charakteru dwustronnej tranzakcji majątkowej nie miało".

W zażaleniu od postanowienia Sądu Okręgowego, uwzględniającego sprzeciw obrony, przeprowadza się teza, że art. 268 KK. chroni też i lichwę dokonaną przy uiszczeniu świadczenia wzajemnego niemajątkowego. Teza ta wydaje się nietrafną. Do czasu bowiem unifikacji prawa cywilnego w Polsce w tych wypadkach, gdzie kodeks karny styka się z dziedziną prawa cywilnego, obowiązują dla oceny stanu faktycznego normy tego systemu prawodawstwa cywilnego, które w danej dzielnicy Rzeczypospolitej obowiązują. Otóż ani tom X Zwodu Praw. Ros., obowiązujący przy ocenie wypadku quaestionis, ani Kodeks Napoleona, obowiązujący przy ocenie wypadku, który był przedmiotem rzeczonego orzeczenia Sądu Najwyższego, nie znają i nie chronią takich stosunków cywilno-prawnych, gdzie chodzi o interes niematerjalny, stoją bowiem na gruncie prawa rzymskiego negującego ochronę takich interesów, które nie dają się ocenić na pieniądze (ea solum consistunt in obligatione quae pecunia lui praestrarique possunt"); a przecie narazie niektóre tylko prawodawstwa (art. 253 niemieckiego B. G. B., art. 28 szwajcarskiego K. C. i in.) z pewnemi zresztą zastrzeżeniami wprowadzają do systemu prawa cywilnego ideę ochrony interesu niemajątkowego. W tym stanie rzeczy nie sposób oczywiście rozumować, żeby kiedy się rozchodzi o lichwę, czyli o klasyczny wprost wypadek stykania się polityki kryminologicznej z dziedziną cywilistyczną, — prawo karne chroniło i ścigało takie stosunki, których nie chroni prawo cywilne obowiązujące w danej dzielnicy. Tego ustalenia wystarcza dla wniosku, że — niezależnie zupełnie od interpretacji literalnej, która również za takiem rozstrzygnięciem przemawia, bo inaczej prawodawca raczejby zastrzegł wyraźnie dodając słowa „świadczenia wzajemnego majątkowego i niemajątkowego" —

interpretacja logiczna doprowadza konsekwentnie do zasadności tezy, iż art. 268 KK. nie chroni świadczenia wzajemnego niemajątkowego i dlatego słusznem się wydaje rozumowanie przytoczone w cytowanem orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, że „przepis art. 268 KK. dotyczy lichwy przy dwustronnych tranzakcjach majątkowych". Wypada tu nadmienić, że w specjalnym trybie załatwienia sprzeciwu Sąd Apelacyjny poniekąd gra rolę Izby Kasacyjnej, a to z dwuch względów, po pierwsze dlatego, że orzeczenie jego w tym trybie jest ostateczne i dalszego środka prawnego już niema, po drugie zaś dlatego, że Sąd orzeka w danym wypadku wyłącznie na podstawie oceny znamion przestępstwa w świetle ustaleń aktu oskarżenia bez merytorycznego badania stanu faktycznego; tembardziej doniosłem wydaje się powołane orzeczenie w tej rzadkiej pod względem prawnym i faktycznym sprawie.

II. Dość trudne zagadnienie interpretacyjne powstaje zwłaszcza w zawiłym stanie faktycznym, który zaistniał w wypadku quaestionis, odnośnie kwestji jak należy rozumieć wymaganą przez art. 268 KK. jako cechę istotną samego przestępstwa „oczywistą niewspółmierność" świadczenia ze strony poszkodowanego ze świadczeniem wzajemnem oskarżonego. Co znaczy świadczenie niewspółmierne wogóle, i jak należy rozumieć świadczenie „oczywiście" niewspółmierne? Kto ustala taką oczywistość, czy powinna ona być czemkolwiek dowiedziona jeszcze w stadjum pierwotnem, czy też wystarczy posadzić kogoś na ławę oskarżonych przy gołosłownem twierdzeniu zaistnienia rzekomej oczywistości czy też nie? Zasadniczo należałoby tę rzecz traktować tak samo, jak się traktuje analogiczne zagadnienia w dziedzinie praktyki karnej, w wypadkach kiedy ustawa ustalenie winy uzależnia od ustalenia zaistnienia pewnej specjalnej okoliczności, która czasami jest oczywistą, a czasami wymaga specjalnego ustalenia. Weźmiemy naprzykład sprawę fałszowania banknotów: czasami sprawca ma w ręku banknot tak oczywiście fałszywy, że władza śledcza względnie prokuratura może oddać go pod Sąd bez dalszego specjalnego w tej mierze postępowania już na podstawie samego faktu oczywistości tego fałszu, orzekając zatem sam w kwestji oczywistości tego fałszu; są natomiast wypadki, kiedy ta okoliczność czy dany banknot wogóle jest fałszywy, sama przez się jest wątpliwa, a w każdym razie są przecież wypadki, kiedy fałszywość banknotu bynajmniej nie wydaje się oczywistą. Wówczas używa władza ścigająca środka ekspertyzy: jeśli orzeczenie biegłego wypadnie na korzyść oskarżenia, jeśli zatem stwarza się prezumpcja winy dostatecznie uzasadniona treścią orzeczenia biegłego, — to oskarżonego oddaje się pod sąd, jeśli zaś prezumpcja ta odpada, skierowuje się sprawę na umorzenie. Te, zdawałoby się proste i dawno utorowane należycie metody stają się jednak bardzo trudne kiedy chodzi

o dziedzinę nową, w której jeszcze nietylko utorowanych dróg, ale wogóle żadnych dróg należytego i celowego pod względem polityki kryminalnej postępowania narazie przynajmniej niema. Kwestja ustalenia „oczywistej“ niewspółmierności nasuwa właśnie takie trudności. Strictissimo jure należałoby właściwie i tu wprowadzić instytucję ekspertów od zagadnień gospodarczych i podobno w niektórych państwach o wysokim rozwoju ekonomicznym, np. w Ameryce, Sądy dopuszczają dowód z takiej ekspertyzy, lecz w naszych przynajmniej stosunkach zasadniczo należy uznać, że taka ekspertyza wydaje się rzeczą niezmiernie drażliwą i problematyczną co do wartości jej wyników; wystarcza wyobrazić sobie powstanie sprawy o wyzyskanie robotników przez pracodawców zapomocą jawnie niewspółmiernych opłat, ekspertyza bowiem w takiej sprawie mimo woli musiałaby dotknąć dziedziny zagadnień społeczno-politycznych i dlatego czasami właśnie byłaby pozbawiona cech należytej rzeczowości i nawet objektywności, która jest konieczna dla osiągnięcia postawionego jej zadania i dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a która tak łatwo osiągalna jest naprzykład w dziedzinie ustalenia fałszowania banknotów. Ten czynnik niepewności życia ekonomicznego w nasze czasy i notorycznie znany fakt, że pracujący naukowo i praktycznie w dziedzinie ekonomji fachowcy odnośnie jednego i tego samego zjawiska życia gospodarczego wynoszą diametralnie sprzeczne pomiędzy sobą oceny w zależności od zasadniczego nastawienia ich pod względem społeczno-politycznym,—doprowadza do konkluzji, że przy ocenie zagadnień ekonomicznych i czynów lichwiarskich, skoro ustawa ściga tylko oczywistą niewspółmierność wzajemnie uiszczonych świadczeń, z punktu widzenia interesu należytego wymiaru sprawiedliwości i dobra publicznego wydaje się wskazanem zachowanie daleko idącej oględności. Należy zatem odrzucić możliwość wprowadzenia ekspertyzy w takich wypadkach w stadjum śledztwa. W tym stanie rzeczy uznać należy, że nietrafnem wydaje się rozumowanie jednego z wybitnych naszych komentatorów profesora Makarewicza, który jak słusznie podkreśliła Prokuratora w swojem zażaleniu do Sądu Apelacyjnego w sprawie quaestionis, uważa, że oczywistość niewspółmierności z art. 268 kk. „ustali Sąd na rozprawie“; rozumowanie to wydaje się ze względów powyżej przytoczonych nietrafnem właśnie o tyle, o ile daje możność wniesienia aktu oskarżenia nawet w wypadkach wątpliwych. Zasadnem natomiast i miarodajnem w tej mierze wydaje się rozumowanie przytoczone w najnowszem komentarzu Glasera i Mogilnickiego (str. 962 wydania 1934 r.); komentatorzy ci wymagają bowiem, ażeby oczywistość niewspółmierności świadczenia ze strony poszkodowanego ze świadczeniem wzajemnem sprawcy już odrazu była zupełnie niewątpliwą, „czyli taką, której prawdziwości nie należy szczegółowo do-

wodzić". W wypadkach, kiedy w sposób konkretny ta oczywista niewspółmierność nie może być ustalona w sposób, którego prawdziwości nie należałoby szczegółowo dowodzić, — już przez to samo uznać należy brak jednego z istotnych znamion przestępstwa z art. 268 kk. i dlatego akt oskarżenia w takim wypadku winien być odrzucony.

III. Ostatnie zagadnienie interpretacyjne, które wyłania się w przedmiocie określenia istoty pojęcia lichwy według art. 268 KK. jest to zagadnienie o istocie przymusowego położenia. W tej mierze same brzmienie artykułu jest bardzo ogólnikowe („kto wyzyskując położenie przymusowe innej osoby" i t. d.), jasnem jest tylko z kontekstu, że chodzi o wykorzystanie sytuacji bez wyjścia, w której się okazuje poszkodowany pod względem ekonomicznym. Takie szerokie określenie bez wszelkich zastrzeżeń odpowiada zresztą ogólnym intencjom kodeksu karnego polskiego 1932 i idzie po linji zamiaru prawodawcy dać w ręce sędziego orzekającego maximum swobody dla oceny stanu faktycznego w kierunku zaistnienia lub braku winy. Ściśle biorąc prawie wszystkie niewspółmierności i niesprawiedliwe z punktu widzenia normalnych stosunków tranzakcje cywilno-prawne dałyby się w ramki tego pojęcia ułożyć. Jeśli naprzykład wybitny i doświadczony adwokat za obronę w poważnej sprawie, gdzie w normalnych warunkach honorarjum stanowiłoby minimum tysiąc złotych, zmuszony jest zgodzić się bronić przypuśćmy za sto złotych, a to z jednej strony ze względu na kryzys i zmniejszenie się praktyki, a z drugiej strony ze względu na to, że wobec przepełnienia i konkurencji na rynku pracy intelektualnej zawsze znajdzie się ktoś, kto podejmie się tej samej obrony nawet i za 50 zł., —to takie zjawisko właściwie również jest wyzyskaniem przymusowego położenia adwokata przez jego klijenta. Co innego, że wątpliwem się wydaje czy w takim stanie faktycznym można zasadnie się dopatrzeć zaistnienia cech z art. 268 KK. Prawodawstwo rosyjskie hołdując zasadzie kazuistyczności wprowadziło w kodeksie karnym 1903 r. trzy artykuły w tej mierze, odnośnie dwuch specjalnych dziedzin życia gospodarczego, wykluczając tem samem wszystkie inne dziedziny i zgłaszając zasadę wstrzymania się ingerencji państwa w pozostałych wypadkach lichwy i wyzyskania położenia przymusowego; są to artykuły 608, 609 i 610 rzeczonego kodeksu, które traktują— pierwszy o wypożyczaniu kapitałów na procent nadmierny, „jeśli biorący pożyczkę zmuszony był wskutek trudnych okoliczności w jakich się znajdował przyjąć tę pożyczkę na warunkach szczególnie uciążliwych", a drugi o wydaniu pożyczki również „na warunkach nadmiernie uciążliwych, nieodpowiadających zwyczajom miejscowym i korzystając w tym celu ze szczególnie ciężkiego położenia dłużnika", jeśli pożyczka ta daje się obywatelom wiejskim w postaci zboża lub pienię-

dzy pod warunkiem zwrotu długu nawet częściowo zbożem lub robocizną; a wreszcie art. 610 ściga trudniących się skupem zboża na pniu w snopach lub ziarnie od włościan po cenie niepomiernie niskiej z wykorzystaniem „szczególnie ciężkiego położenia sprzedającego". Widzimy więc, że przy ocenie takich stanów faktycznych łatwo stosunkowo ustalić zaistnienie lub brak położenia przymusowego na podstawie objektywnych i poniekąd bezspornych danych rzeczowych; natomiast przy ogólnikowem ujęciu wszystkich wogóle ewentualności, jak to czyni art. 268 KK., powstaje niebezpieczeństwo zupełnie dowolnych czasami rozumowań. Rzecz niezmiernie charakterystyczna, że oficjalne uzasadnienie wydrukowane przez Komisję Kodyficyjną w uzasadnieniu projektu kodeksu karnego (tom V zeszyt 4 str. 230 i 231) właściwie wszystkie te zagadnienia pozostawia na uboczu. Uzadnienie to opracował tak wybitny kryminalista jak prof. W. Makowski, były minister sprawiedliwości; jednak rzeczone uzasadnienie mało daje w tej mierze materjału. Tak naprzykład odnośnie poruszonego tu zagadnienia mówi się tylko tyle, że istotą przestępstwa „jest zawsze osiągnięcie nadmiernego zysku, nieopartego na żadnej słusznej zasadzie ale wynikającego z wykorzystania przymusowego położenia pokrzywdzonego" i dalej się mówi o tem, że do stanu faktycznego lichwy potrzeba, aby umowa w powyższych warunkach zawarta była krzywdzącą"; i tylko tyle, jak zaś te zagadnienia należałoby rozstrzygnąć w praktyce, jaką drogą należałoby badać zaistnienie lub brak cech, o które chodzi, w skomplikowanych stanach faktycznych,—w tej mierze rzeczone uzasadnienie nie daje właściwie żadnych miarodajnych wskazówek. W komentarzu tegoż prof. Makowskiego wydaniu Hoesicka na str, 625 pod pozycją 7 do art. 268 czytamy: „ocena czy warunki w jakich się znalazł pokrzywdzony kontrahent, są takiem położeniem przymusowem, stanowią kwestję faktu, którą sąd (?) może rozstrzygnąć w każdym poszczególnym wypadku na podstawie okoliczności ujawnionych w sprawie"; czyli że w danym wypadku na uboczu pozostawiona kwestja praktyczna czy zaistnienie przymusowego położenia musi być ustalone chociażby o tyle dostatecznie, że stwarza się przynajmniej presumpcja winy, jeszcze w stadjum wstępnem procesu, czy też dopiero rzecz ta ma być badana tylko na samej rozprawie. W tomie III zeszyt 1 wydania Komisji Kodyfikacyjnej przytoczone są ciekawe rozprawy nad referatem wnioskodawcy przy opracowaniu rozdziału przestępstw przeciwko mieniu prof. Makarewicza; znajdujemy tam również na str. 103 — 113 ciekawą dyskusję pomiędzy tak miarodajnymi prawnikami jak prof. Makowski, Makarewicz, Rapaport, Falkiewicz i inni odnośnie tych zagadnień specjalnie w przedmiocie lichwy. Dyskusja ta nie może być przytoczona w ramkach niniejszego artykułu; wystarczy nad-

mienić, że naogół dyskusja ta nie wyczerpała całokształtu powstających w związku z wprowadzeniem art. 268 zagadnień technicznych i prawno-politycznych.

Zasadnicza kwestja w jakiej mierze wogóle wydaje się wskazaną i możliwą w obecnych warunkach tak zwanej wolności indywidualnej w sferze życia ekonomicznego represja aparatu państwowego przy czynnej ingerencji tegoż do rozmaitych przejawów tego życia—jest oczywiście zagadnieniem nader doniosłem i trudnem do rozstrzygnięcia. Należy się spodziewać, że w bliskiej przyszłości będziemy mieli w tej mierze szereg miarodajnych orzeczeń Sądu Najwyższego i że wówczas te kwestje znajdą należyte wyświetlenie w naszej literaturze specjalnej.

Orzecznictwo cywilne

Układ pojednawczy, stwierdzający istnienie powstałej poprzednio służebności, może być zawarty w stosunku do nieruchomości małoletnich i ordynacyj.

Brak daty i podpisu na dokumencie nie pozbawia tego dokumentu mocy dowodowej.

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 28.IV — 1.VI.1933 w spr. Nr. I. C. 1324/32).

Z u z a s a d n i e n i a:

skarga kasacyjna zarzuca Sądowi Apelacyjnemu nieusprawiedliwioną odmowę nadania znaczenia przedstawionym przez powoda na poparcie swego powództwa o zobowiązanie pozwanego do wydania mu z lasów leśnictwa Chominkowskiego, wskazanej w skardze powodowej ilości drzewa, lub jego równowartości 1110 złotych układowi pojednawczemu, zawartemu w dn. 5 czerwca 1906 r. przed Komisarzem dla spraw włościańskich pomiędzy pełnomocnikiem opiekunów nad małoletnimi spadkobiercami ks. Antoniego Radziwiłła—Mikuciem a powodem, oraz listowi, pisanemu, jak twierdził powód, przez głównego zarządzającego majątkami i interesami ks. Antoniego Radziwiłła Oskierkę; pierwszy z powyższych dokumentów, w którym określone zostało przez strony na jakich warunkach może wykonywać powód przysługujące mu prawo korzystania dla swoich gospodarczych potrzeb z budulcowego i opałowego drzewa z lasów leśnictwa Chominkowskiego Sąd Apelacyjny odrzucił ze względu, iż Mikuć mógł posiadać tylko zwykłą plenipotencję sądową, która nie uprawniała go do obciążenia ordynacji Radziwiłłowskiej serwitutem, drugiemu zaś z pomienionych dokumentów, zawierającemu potwierdzenie przysługującego powodowi prawa otrzymywania potrzebnej mu ilości drzewa na opał i budowle gospodarskie z zastrzeżeniem, iż

drzewo może być wydawane tylko pod kontrolą i za uprzedniem porozumieniem się z leśniczym, Sąd Apelacyjny odmówił mocy dowodowej wobec podpisania go niewyraźną literą O, oraz braku daty (list, niedatowany, napisany jest na blankiecie „Główno-zarządzający majątkami i interesami ks. Antoniego Radziwiłła, Zamek Nieświeski", na którym wydrukowane są pierwsze trzy cyfry roku „189.");

jak wynika z przytoczonej w wyroku Sądu Apelacyjnego treści powyższego układu pojednawczego, układ ten nie miał bynajmniej za przedmiot, wbrew twierdzeniu Sądu Apelacyjnego, ustanowienia nowej służebności, lecz tylko stwierdzał istnienie już dawniej służącego Suszczewiczowi serwitutu prawa wjazdu do lasów, oraz regulował sposób korzystania z niego; w tych warunkach układ rzeczony ani nie był sprzeczny z przepisem art. 488 t. X. cz. I. Zw. Pr. i postanowieniami statutu Ordynacji Radziwiłłów o zakazie obciążania ordynacji ciężarami, ani nie był zawarty z przekroczeniem przepisów art. 277 tegoż t. X. cz. I., zakreślającego granice działalności opiekunów nad małoletnimi i nie stanowiąc sam tytułu ustanawiającego prawo wjazdu do lasów na rzecz powoda, mógł być jednak uznany za dowód przedtem już powstałego prawa wjazdu i mogło na nim być oparte żądanie powoda wykonania przez stronę pozwaną przyjętego na siebie zobowiązania co do wydawania powodowi określonej ilości drzewa z lasu; wobec tego zgłoszone w tej materji zarzuty skargi kasacyjnej podlegają uwzględnieniu;

również trafnie zarzuca skarga kasacyjna błędność przesłanek, na których oparł Sąd Apelacyjny odrzucenie złożonego przez powoda listu, albowiem niewystawienie daty na dokumencie nie pozbawia jeszcze tego dokumentu mocy dowodowej, gdy można w inny sposób określić choćby w przybliżeniu czas jego wydania, a dla ustalenia danej okoliczności nie jest konieczna ścisłość daty; co zaś do podpisania powyższego listu pierwszą literą nazwiska, to sama ta okoliczność, bez zgłoszenia przez stronę przeciwną wątpliwości co do autentyczności aktu i bez uprzedniego przeprowadzenia w tym przedmiocie przez Sąd postępowania, nie może stanowić podstawy do wyłączenia przez Sąd tego pisma z liczby dowodów.

Sąd może powziąć wniosek o stanie umysłowym testatora bez zasięgania opinji biegłych.

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 7.VI.1933 w spr. Nr. I. C. 1017/32).

Z u z a s a d n i e n i a:

Sąd Apelacyjny po szczegółowem rozważeniu zeznań świadków obydwu stron przyszedł do merytorycznego, nieule-

gającego sprawdzeniu wniosku, iż w chwili sporządzenia testamentu testator był w pełni rozsądku i przytomności i nie zdradzał otępienia starczego, o którem poprzednio zbadani biegli mówili tylko w formie przypuszczenia; w myśl art. 515 U. P. C. Sąd może na wniosek strony lub według własnego uznania zasięgnąć opinji biegłych, o ile to uzna za wskazane; skoro Sąd na podstawie materjału dowodowego przyszedł do wniosku, iż co do stanu umysłowego testatora niema żadnych wątpliwości, które mogłyby nakazywać dokonanie ponownej ekspertyzy, to mógł rozstrzygnąć spór i bez takowej, a to tem więcej, iż wbrew twierdzeniu skarżących nie stawiali oni wniosków o ponowne zbadanie innych lub tych samych biegłych.

Kasa Chorych uprawniona jest do pobierania składek od 13-tej pensji *).

Z uzasadnienia:

Z ust. 1. art. 19 ustawy z dnia 19.V.1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. Ust. Nr. 44, poz. 272), stanowiącego, iż składki winny być obliczane od miesięcznego, tygodniowego lub dziennego zarobku pracownika, jako też z ust. III. art. 20 tejże ustawy, mającego na względzie jedynie zmianę tego zarobku na przyszłość, wynika, że przepisy pomienionej ustawy nie zabraniają Kasom Chorych obliczania składki ubezpieczeniowej od zwiększonego miesięcznego zarobku, powstałego przez podział 13-tej pensji, stanowiącej ryczałtowy dodatek do wynagrodzenia za każdy miesiąc, przepracowany w ciągu roku, przez ilość miesięcy pracy w danym roku, oraz zwiększenia pobranej składki za czas ubiegły wskutek otrzymania przez pracownika w końcu roku takiego dodatku do każdomiesięcznej płacy w postaci 13-tej pensji; że przeto zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie, stwierdziwszy bowiem na podstawie usuwającej się z pod kontroli kasacyjnej oceny przepisów szczegółowych o uposażeniu, wynagrodzeniach i należnościach pieniężnych pracowników Banku Gospodarstwa Krajowego, uchwalonych przez Radę Nadzorczą Banku w dniu 9.III. 1928 r., iż 13-ta pensja jest wypłacana pracownikom rzeczonego Banku w dniu 15 grudnia w sumie, odpowiadającej tej ilości miesięcy, którą oni w danym roku przepracowali, i że przeto wzmiankowana 13-ta pensja jest dodatkowem wynagrodzeniem pracownika za każdy miesiąc pracy w roku kalendarzowym, Sąd Apelacyjny, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 19. V. 1920 r. o ubowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby,

---

*) Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dn. 30. IX. 1932 r. p. Nr. 4 b. r. str. 100—101.

uznał, iż przy obliczeniu składek ubezpieczeniowych i zaszeregowaniu pracowników Banku do przewidzianych w art. 19 ustawy grup zarobkowych powyższe wynagrodzenie winno być doliczone w odpowiednim stosunku miesięcznym do płac pracowników za poszczególne miesiące ich pracy w ciągu danego roku; przy takiem obliczeniu różnica, pobrana przez Kasę za wszystkie miesiące, przepracowane w roku kalendarzowym, po zaszeregowaniu pracowników do odpowiednich grup płac z powodu otrzymania dodatkowego za te miesiące ryczałtowego wynagrodzenia, nie stanowiła, wbrew wywodom skarżącego, składki, lecz integralna część 12 miesięcznych składek; ponadto Sąd Apelacyjny, wbrew wywodom skarżącego Banku, miał na względzie zarzut co do rzekomej wadliwości pobrania składki od wynagrodzenia za nieistniejący 13-ty miesiąc, zasadnie uznając ten zarzut za nieistotny, wobec nietwierdzenia przez Bank, by składka obliczona od wynagrodzenia za ten 13-ty miesiąc, była wyższą od składki, którą mogła pobrać Kasa Chorych od różnicy pomiędzy pensją miesięczną, a pensją zwiększoną o taką część 13-tej pensji, która przypada za każdy miesiąc pracy pracownika Banku.

Udzielenie prawa ubogich uzależnione jest od stanu majątkowego już istniejącego, nie zaś możliwego w przyszłości.

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 24.VIII.1933 r. w spr. Nr. C. I. 619/33).

Z uzasadnienia:

w sprawie o unieważnienie wyroku Sądu Polubownego z 18 lipca 1932 roku, wytoczonej przez Z. R., Sąd Apelacyjny decyzją z 7 grudnia 1932 r., zatwierdzając decyzję Sądu Okręgowego, odmówił R. prawa ubogich z założenia, że nie jest on pozbawiony środków materjalnych, gdyż z mocy powyższego wyroku Sądu Polubownego otrzymuje nieruchomość ziemską obszaru 135 ha oraz pewne sumy pieniężne; w skardze kasacyjnej R. wnosi o uchylenie decyzji Sądu Apelacyjnego z powodu obrazy art. 339 i 711 U. P. C.;

jak słusznie podnosi skarga kasacyjna, przytoczone wyżej uzasadnienie odmowy prawa ubogich nie jest dostateczne, Sąd Apelacyjny bowiem oparł się na sytuacji majątkowej skarżącego, jaka może się wytworzyć wskutek zrealizowania wyroku Sądu Polubownego, czyli na sytuacji, mogącej nastąpić w przyszłości, wówczas, gdy udzielenie prawa ubogich uzależnione jest od stanu majątkowego, już istniejącego (art. 46 przep. tymcz. o koszt. sąd.), nie rozważył nadto Sąd Apelacyjny złożonych przez skarżącego dowodów, mających stwierdzać jego stan majątkowy.

Stan zamożności petenta powinien być oceniany według czasu prowadzenia sprawy, a nie poprzcdniego.

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 12.VII.1933 w spr. Nr. C. I. 541/33).

Z uzasadnienia:

Sąd Apelacyjny, nie kwestjonując złożonego przez skarżącego zaświadczenia Magistratu co do stanu niezamożności skarżącego utrzymał w mocy decyzję Sądu Okręgowego, odmawiającą przyznania skarżącemu prawa ubogich jedynie z uwagi na treść sprawy, z której ujawnia się, iż skarżący w swoim czasie (r. 1914) był w stanie zapłacić za majątek nieruchomy, obecnie poszukiwany 137.000 r. c.;

wszakże stan zamożności petenta winien być oceniany według czasu prowadzenia sprawy, a nie czasu poprzedniego, gdyż z okoliczności, iż petent w swoim czasie był zamożnym wcale nie wynika, iż obecnie również posiada środki na prowadzenie sprawy.

Wniosek o możności uiszczenia kosztów powinien być uzasadniony stanem materjalnym, nie zaś stanowiskiem służbowem petenta.

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 1.VI.1933 r. w spr. Nr. C. I. 11/33).

Z uzasadnienia;

Sąd Apelacyjny odmówił przyznania skarżącemu prawa ubogich w sprawie niniejszej z założenia, iż skarżący zajmuje stanowisko pomocnika maszynisty P.K.P., że wartość powództwa została ustalona na 3.100 zł. i że wobec tego skarżący bez szczególnych trudności, nie bacząc na chorobę jego żony, może ponieść koszta, związane ze złożeniem skargi kasacyjnej;

skarga kasacyjna zarzuca Sądowi Apelacyjnemu nierozważenie okoliczności, iż opłata wpisu oraz kaucji kasacyjnej wynosi sumę ponad 400 zł., stanowiącą mniej więcej dwumiesięczne pobory skarżącego, uiszczenie więc takiej sumy wobec swierdzonego w złożonem zaświadczeniu braku innych środków przekracza jego zdolności płatnicze;

Zarzut ten o tyle jest słuszny, iż Sąd Apelacyjny, jak wynika z wyżej przytoczonych przesłanek, uzasadnił swój wniosek nie stanem materjalnym skarżącego i wysokością otrzymywanych przez niego poborów, co jedynie jest w przypadku miarodajne, lecz stanowiskiem służbowem skarżącego; w tych warunkach Sąd Najwyższy pozbawiony jest możności sprawdzenia czy Sąd Apelacyjny miał na względzie istotny stan zamożności skarżącego w stosunku wysokości opłat, wymaganych przy złożeniu skargi kasacyjnej.

Rozstrzygnięcie kwestji przyznania prawa ubogich nastąpić powinno po wysłuchaniu głosów stron.

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 21.VI.1933 w spr. Nr. C. I. 123/33).

Z uzasadnienia:

Sąd Apelacyjny w Wilnie decyzją z dnia 12 grudnia 1932 roku bez uwzględnienia pozostawił podanie skarżących o przyznanie im prawa ubogich, kasacja zaś zarzuca tej decyzji, między innemi, obrazę art. 324,338 i 568 U.P.C. przez rozpoznanie podania petentów bez wysłuchania ich pełnomocnika;

według wielokrotnych wyjaśnień Sądu Najwyższego (S. N. 16/21, 79/25 i in.) udział w czynnościach procesowych jest prawem bezwzględnem strony i stanowi zabezpieczenie prawidłowości działań Sądu;

w art. 44 przepisów tymczasowych o kosztach sąd. przyjęta została zasada ustnej i jawnej rozprawy z dopuszczalnością skargi na odmowę przyznania prawa ubogich (S. N. 182/23), w logicznem zaś rozwinięciu tej zasady konieczne jest zawiadomienie petenta o terminie rozprawy (S. N. 26/33);

skoro na posiedzeniu Sądu Apelacyjnego w dn. 12 grudnia 1932 r., na które wezwania stronom zostały wysłane 1 grudnia, nie było zareferowane podanie skarżących o przyznanie im prawa ubogich, złożone nadto do Sądu już po wysłaniu rzeczonych wezwań, strona powodowa, jak to podnosi w swej skardze kasacyjnej, mogła mieć uzasadnione przypuszczenie, iż Sąd Apelacyjny ograniczy się do rozpoznania tylko podania strony pozwanej z dn. 29 października 1933 r. w przedmiocie przywrócenia jej pierwotnego stanu posiadania spornego placu i związanego z tem podaniem żądania skarżących zabezpieczenia ich roszczenia, natomiast nie będzie rozważał podania ich o przyznanie prawa ubogich, w przedmiocie którego nikt z procesujących się na posiedzeniu tem głosu nie zabierał;

rozstrzygnięcie nieprzychylne w tych warunkach przez Sąd Apelacyjny kwestji przyznania skarżącym prawa ubogich, bez dania ich rzecznikowi możności zabrania głosu w tej materji, stanowi istotną obrazę form i formalności procesowych, przewidzianych w art. 327 U.P.C., oraz art. 44 przep. tymcz. o koszt. sąd., skutkującą konieczność uchylenia zaskarżonej decyzji bez potrzeby rozważania pozostałych zarzutów kasacji.

Tezy z orzeczeń Izby I Sądu Najwyższego.

Art. 1054 ust. 2 t. X cz. 1 Zw. Pr.

Jeżeli testament zostaje sporządzony z częściowem chociażby pominięciem spadkobierców bezpośrednich, to wskazani

w ust. 2 art. 1054 t. X, cz. I Zw. Pr. krewni i powinowaci nie mogą być świadkami testamentu, prawodawca bowiem miał oczywiście na względzie konieczność zabezpieczenia bezpośrednich spadkobierców nietylko przed osobami obcemi dla spadku, lecz również przed innymi spadkobiercami bezpośrednimi, na których rzecz sporządza się testament.

(Z dnia 12. VII. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 1040/32).

Art. 1317 t. X cz. 1 Zw. Pr.

Przepis powyższy nie ma publico-prawnego charakteru, ustanowiony został w interesie stron, a zatem strony wolne są zrzec się udzielenia im przewidzianego tym przepisem terminu.

(Z dnia 19. VII. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 1810/32).

Art: 2051 t. X cz. 1 Zw. Pr.

Obowiązkiem dłużnika jest zwrócić zapożyczony kapitał wraz z przewidzianemi w umowie odsetkami, bez względu na to, w jaki sposób zużytkował on ten kapitał i czy osiągnął z niego jaki zysk.

(Z dnia 31. VIII. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 1759/32).

Art. 131 u. hip.

1) Sukcesor, przepisujący na siebie cały spadek z wiedzą o istnieniu innych spadkobierców, którzy w terminie prekluzyjnym do hipoteki się nie zgłosili, lecz spadku się nie zrzekli, przywłaszcza sobie cudze prawa, nie mając żadnych praw do części spadku, które stosownie do liczby sukcesorów, powołanych do dziedziczenia, na innych spadkobierców przypadają; ponieważ zaś legitymując się do całego spadku, nie może on nie mieć świadomości o nieposiadaniu przez siebie słusznego ku temu tytułu, musi być uznany za działającego w złej wierze.

2. Sukcesor, który wylegitymował siebie do spadku, składającego się z sumy hipotecznej, z pominięciem praw drugiego sukcesora i który następnie otrzymał od dłużnika całą tę sumę, obowiązany jest pokryć współsukcesorowi wyrządzoną mu szkodę, a więc wypłacić mu przypadającą na niego część sumy w takiem przerachowaniu, jakiemuby ta suma podlegała, gdyby nadal na hipotece figurowała, czyli z zastosowaniem stawki z daty powstania wierzytelności, a nie z daty kiedy sumę tę od dłużnika otrzymał.

(Z dnia 18. V. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 2624/32).

Art. 561 k. h.

Dowodem istnienia długu w postępowaniu upadłościowem nie może być wyłącznie protokół sprawdzenia, zwłaszcza, gdy chodzi o wierzytelność wekslową, która winna być stwierdzo-

na posiadaniem wekslu; wniosek ten znajduje także oparcie w art. 561 k. h., który wymaga od wierzyciela okazania tytułu, wierzytelność nadającego, gdy wierzyciel zgłasza się o wypłatę przypadającej mu sumy z podziału funduszów masy upadłości.
(Z dnia 24. VIII. 1733 r. w spr. Nr. I. C. 1919/32).

Ustawa z dn. 11. IV. 1924 r. o ochronie lokatorów.

Orzeczenie Urzędu Rozjemczego o podstawowem komornem w sporze między właścicielem domu i lokatorem nie wiąże Sądu przy ustalaniu podstawowego komornego w sporze między tymże lokatorem i jego sublokatorem o komorne za ten sam lokal.
(Z dnia 8. VI. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 2318/32).

Art. 11 ust. 2 lit. a ustawy o ochr. lok. z dn. 11. IV. 1924 r.

Za ważną przyczynę rozwiązania najmu uważać należy zaleganie przez lokatora, mimo upomnienia, z zapłatą conajmniej dwuch następujących po sobie rat komornego bez różnicy, czy przypadają one za czas poprzedzający bezpośrednio wytoczenie powództwa, czy też za okres dawniejszy.
(Z dnia 30. VIII. 1933 r. w spr. Nr. C. I. 945/33).

§ 5 rozp. o przerach.

Obowiązek udowodnienia, iż nieruchomość w maju 1924 r. nie podlegała ochronie lokatorów, ciąży na wierzycielu, powołującym się na tę okoliczność celem uzyskania wyższego przerachowania.
(Z dnia 18. V. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 2624/32).

§ 9 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 14. V. 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (Dz. U. 1925 r. poz. 213).

Przepis § 9 rozp. walor., przewidujący zastosowanie do wierzytelności, obciążającej kilka nieruchomości, z których jedne podpadają pod § 5 rozp. walor., a inne pod § 6 tegoż rozporządzenia, miary pośredniej, winien mieć analogiczne zastosowanie do wierzytelności, zabezpieczonej na jednej nieruchomości, której część podlega, a część nie podlega ochronie lokatorów.
(Z dnia 14. IX. 1933 r. w spr. Nr. C. I. 863/33).

§ 17 ust. 5 i § 41 p. b rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 14. V. 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (D. U. 1925 poz. 213).

Wkład, który nie ma charakteru lokaty chwilowej, podpada pod przepis nie p. b § 41, lecz ust. 5 § 17 rozporządzenia waloryzacyjnego (por. Zb. Orz. Nr. 8/27 r.).
(Z dnia 24. VIII. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 993/32).

Rozporządzenie z 30, XII. 1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonarjuszów państwowych (D. U. p. 1073).

Z chwilą wejścia w życie powyższego rozporządzenia nie może być mowy o zwyczaju wypłacania pracownikom związków komunalnych gratyfikacji, sposób bowiem wynagradzania funkcjonarjuszów państwowych jest ujęty w ramy ustawowe i wyklucza możność powstania prawa do jakichkolwiek świadczeń na zasadzie zwyczaju.

(Z dnia 23. V. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 2497/32).

Art. 14 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 5. XI. .1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego (D. U. poz. 855).

Art. 14 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 5. XI. 1927 r. nie ma zastosowania, gdy strony same określiły, w jaki sposób ma być dokonane obliczenie sumy, podlegającej, zgodnie z umową, wypłacie w złocie lub w banknotach według wartości złota.

(Z dnia 31. VIII. 1933 r. w spr. I. C. 1214/32).

Art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 16. III. 28 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. Nr. 35 p. 323).

O kwalifikacji pracownika rozstrzyga rodzaj czynności, przez niego przeważająco spełnianych, a nie tytuł, jaki sobie przybiera lub jaki mu pracodawca nadaje.

(Z dnia 11. V. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 2875/32).

Art. 2 ust. 9 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 11.III.28 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. poz. 323).

Przyznanie pracownikowi przez zarząd Funduszu Bezrobocia zasiłku przysługującego pracownikom umysłowym, nie może krępować Sądu przy określeniu charakteru pracy pracownika.

(Z dnia 17. V. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 2939/32).

Art. 5 ustawy o szkołach akademickich z dn. 13. VII. 1920 r. (Dz. U. poz. 494).

Z przepisu art. 5 ustawy o szkołach akademickich (Dz. U. Nr. 72 z 1920 r. poz. 494) wynika, iż w sprawach, dotyczących Uniwersytetu, podmiotem może być bądź Uniwersytet, bądź Skarb Państwa, zależnie od tego, jaki zachodzi stosunek materjalno-prawny co do roszczenia, będącego przedmiotem sporu; jeżeli przedmiotem sporu jest rzecz, stanowiąca własność Uniwersytetu, jako odrębnej jednostki prawnej, albo zobowiązanie, wypływające z czynności, gdzie Uniwersytet wy-

stępuje w charakterze osoby prawnej, to wtedy za podmiot procesu uznać należy Uniwersytet, a nie Skarb Państwa.

(Z dnia 19. V. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 2371/32).

Art. 82^6 u. p. c.

Przed rozważeniem kwestji wiarogodności świadka, badanego w trybie art. 82^6 u. p. c., sąd II instancji winien przedewszystkiem rozważyć, czy świadek był badany zgodnie z przepisem powołanego artykułu a następnie w razie stwierdzenia, iż badanie tego świadka odbyło się bez ścisłego zastosowania przepisanej procedury, a w szczególności bez stwierdzenia potrzeby natychmiastowego i niecierpiącego zwłoki, badania świadka, winien rozważyć, czy powody, dla których badanie świadka odbyło się bez zachowania wszystkich wymaganych przez prawo formalności, były dostateczne, oraz w związku z powyższem ocenić dowód z zeznania tego świadka i powziąć na zasadzie tej oceny odpowiedni wniosek co do wagi rzecznego zeznania.

(Z dnia 21. IX. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 1778/32).

Art. 704 i 714 u. p. c.

Dla ustalenia faktu, czy uzasadnienie wyroku było napisane jednocześnie z sentencją, czy też dopiero później, decydujące znaczenie winno mieć oświadczenie sądu w samym wyroku, natomiast kwestja ta, jako niedotycząca samego przebiegu posiedzenia, nie może być rozstrzygnięta treścią zapisu w protokóle, obejmującym tylko fakty, zaszłe podczas posiedzenia.

(Z dnia 28. IX. 1933 r. w spr. Nr. C. I. 1374/33).

Art. 936 i 1095 u. p. c.

Z mocy art. 936 u. p. c. wolno wierzycielowi skierować egzekucję jednocześnie do kilku majątków dłużnika z zastrzeżeniem wszakże, że wartość jednego z nich nie wystarcza na zaspokojenie wierzyciela; zastrzeżenie to w stosunku do ruchomości realizuje się przy opisie i oszacowaniu, z mocy bowiem art. 977 u. p. c., dopiero po oszacowaniu zajętych ruchomości dłużnik może się domagać, aby inne jego ruchomości nie ulegały zajęciu; tę samą zasadę należy przyjąć także co do majątku nieruchowego, albowiem na to wskazuje art 1115 u. p. c., który pozwala na odstąpienie od egzekucji z części majątku, gdy się okaże przy opisie, iż pozostała część wystarcza na zaspokojenie długu.

(Z dnia 10. VIII. 1933 r. w spr. Nr. C. I. 97/33).

Art. 942 u. p. c.

W myśl art. 942 u. p. c. nakaz egzekucyjny winien być doręczony dłużnikowi tylko jednokrotnie, powtórzenie jednak

tej czynności nie jest tak istotnem uchybieniem, które mogłoby pociągnąć za sobą nieważność postępowania, gdyż nie narusza w niczem praw dłużnika.

(Z dnia 10. VIII. 1033 r. w spr. Nr. C. I. 97/33).

Art. 1156³ u. p. c.

1. Wierzyciel hipoteczny, uczestniczący w przetargu, a posiadający na licytowanej nieruchomości zabezpieczoną przez ostrzeżenie sumę, nie jest zwolniony od składania wadjum, o ile w dniu licytacji nie składa dowodu, iż ostrzeżenie jego zostało zamienione na wpis bezwarunkowy, ponieważ art. 1156³ u. p. c. w związku z art. 1156 u. p. c., mówiąc o wierzycielu hipotecznym, ma na myśli tylko takiego wierzyciela, który wykaże, iż bezwarunkowo uzyskał miejsce hipoteczne.

2. Mniemanie jakoby wierzyciel, uczestniczący w przetargu, mający na licytowanej nieruchomości zabezpieczoną wierzytelność, mniejszą od wymaganego wadjum, może być zwolniony od złożenia części tegoż równej wierzytelności, nie jest zgodne z prawem, pozostaje bowiem w sprzeczności z wyraźnym tekstem art. 1156³ u. p. c., który zwalnia od wadjum tylko w tym przypadku, gdy wierzytelność przenosi wysokość wadjum i nie przewiduje żadnego przywileju dla wierzyciela, mającego wierzytelność mniejszą od wadjum lub równą temuż.

(Z dnia 17. VIII. 1933 r. w spr. Nr. C. I. 479/33.

Art. 424 § 2 i 425 k. p. c.

1. Założenie skargi kasacyjnej na postanowienie Sądu drugiej instancji odmawiające przyzmania prawa ubogich, jest dopuszczalne zgodnie z art. 424 § 2 k. p. c.

2. Skarga kasacyjna w materji prawa ubogich jest dopuszczalna o tyle tylko, o ile orzeczenie co do samego roszczenia powoda mogłoby ze względu na przedmiot być zaskarżone kasacyjnie.

(Z dnia 13. X. 1933 r. w spr. Nr. C. I. 1640/33).

Art. 46 przep. tymcz. o koszt. sąd.

Sama okoliczność, że w złożonem przez petenta świadectwie ubóstwa, wydanem mu przez magistrat, mowa jest o nieposiadaniu przez petenta majątku na terenie miasta, będącego siedzibą danego magistratu, nie usprawiedliwia odrzucenia mocy dowodowej tego zaświadczenia, gdyż władza miejscowa, powołana z mocy art. 46 przep. tymcz. o koszt. sąd. do wydawania świadectw ubóstwa, nie jest w stanie stwierdzić, że petent nigdzie nie posiada majątku, lecz przeważnie musi ograniczyć swoje zaświadczenie do stanu majątkowego petenta w danej tylko miejscowości, co do której posiada informacje.

(Z dnia 6. XI. 1933 r. w spr. Nr. C. I. 1076/33).

Organizacja adwokatury.

Służba sędziowska w Rosji ani przynależność do adwokatury przysięgłej poza granicami Państwa Polskiego nie uprawnia do wpisu na listę adwokatów.

(Orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 17.XI.1933 roku w spr. Nr. K. Adw. 123/33).

Z uzasadnienia:

1. Uchwałą z dnia 31 maja 1933 r. Rada Adwokacka w Wilnie odmówiła A. H. wpisu na listę adwokatów z siedzibą w Brześciu n/B lub w Małorycie. Odmowa wpisu nastąpiła dla tego, że H. był sędzią tylko w państwie zaborczem, a zatem nie ma conajmniej dwuletniej służby na stanowisku sędziego lub prokuratora w rozumieniu art. 10 prawa o ustroju adwokatury, ani nie odpowiada warunkom, wymaganym do objęcia stanowiska sędziego. W tym zaś stanie rzeczy staje się zdaniem Rady zbędnem rozważanie, czy służba H. w Poleskim Okręgowym Urzędzie Ziemskim może być uznana za państwową służbę referendarską na stanowisku o charakterze prawniczym, jakoteż staje się zbędną ocena kwalifikacyj moralnych petenta.

2. W dniu 15 lipca 1933 r. do Rady Adwokackiej w Wilnie wpłynęło zażalenie H. do Sądu Najwyższego na powyższą uchwałę. W zażaleniu tem skarżący zarzuca, że Rada Adwokacka pominęła należenie skarżącego do roku 1918 do składu adwokatury w Kijowie, wobec czego w związku z nadaniem skarżącemu w dniu 5 października 1926 r. obywatelstwa polskiego skarżący odpowiada warunkom wymaganym do objęcia stanowiska sędziego. Do zażalenia skarżący załączył uwierzytelnione przez siebie: odpis pisma Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 5 października 1926 Nr. A. E. 10945/26. zawierającego akt nadania skarżącemu obywatelstwa polskiego, oraz przekład z ukraińskiego zaświadczenia z dnia 11 stycznia 1919 roku Ukraińskiego Towarzystwa Prawniczego w Kijowie, iż skarżący — adwokat przysięgły i ukrainiec z pochodzenia i przekonań—może być jako prawnik bardzo korzystnym pracownikiem w instytucjach ukraińskich.

3. Wykazane w aktach zajmowanie przez skarżącego stanowiska sędziego w Rosji w latach 1899 — 1908 r. nie czyni zadość wymaganiom ust. 1 art. 10 pr. o u. s. (orz. S. N. z dn. 29/IV-1933 r. Nr. K. Ad. 37/33 i z dn. 5/V-1933 r. Nr. K. Adw. 58/33) ani wymaganiom p. 3 art. 11 pr. o u. s. (orz. S. N. w skł. 7 sędz. z dn. 21/X-1933 Nr. K. Adw. 92/33).

4. Wykazana w aktach przynależność skarżącego do adwokatury przysięgłej w Kijowie nie daje skarżącemu warunków do objęcia stanowiska sędziego (art. 286 pr. o. u. s. p.), gdyż Kijów nie wchodzi obecnie w skład Państwa Polskiego,

ani nie zastępuje warunków z p. 5 i 6 art. 9 pr. o u. s. (orz. S. N. z dn. 21/VIII 1933 Nr. K. Adw. 93/33).

5. W tych warunkach staje się zbędne rozważanie charakteru stanowiska, jakie skarżący zajmował w Polskim Okręgowym Urzędzie Ziemskim.

Przyjmowanie przez radcę prawnego Związku spraw członków tego Związku stanowi niedozwolone utrzymywanie filji kancelarji adwokackiej.

Związek Lokatorów i Sublokatorów m. Wilna zwrócił się do Rady Adwokackiej w Wilnie z prośbą o polecenie kandydatów na stanowisko radcy prawnego tego Związku.

Rada Adwokacka rozpatrywała powyższą prośbę na posiedzeniu w dniu 8 listopada 1933 r. i zważywszy:

1) że w pismie z dn. 18.X.33 Związek Lokatorów i Sublokatorów w Wilnie wyjaśnił, że do obowiązków radcy prawnego tegoż Związku należy nietylko okazywanie pomocy prawnej Związkowi, jako instytucji i udzielanie porad prawnych w lokalu Związku jego członkom, lecz ponadto przyjmowanie i prowadzenie spraw lokatorskich poszczególnych członków Związku w sądach i urzędach za ustalone zgóry przez Związek honorarjum za prowadzenie tych spraw;

2) że w tych okolicznościach zachodzi wypadek niedozwolonego utrzymywania przez adwokata w lokalu Związku filji swej kancelarji adwokackiej dla przyjmowania spraw klijentów w warunkach przy tem polecania tego adwokata przez Związek i korzystania w ten sposów przez adwokata z nielicującego z godnością adwokata i etyką koleżeńską pośrednictwa zrzeszenia, nieskrępowanego w sposobach reklamowania wśród najszerszych warstw ludności swych instytucyj i celów;

3) że Rada Adwokacka stosuje wskazywanie adwokatów osobom i instytucjom prywatnym tylko w wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, zaś w danej sprawie Rada Adwokacka uznaje, iż nie tylko wypadku tego nie zachodzi, lecz same przyjęcie przez jakiego bądź adwokata proponowanych warunków radcowstwa jest niedopuszczalne,

postanowiła wniosek Związku Lokatorów i Sublokatorów w Wilnie z dnia 25.IX.33 pozostawić bez uwzględnienia, o czem powiadomić Związek.

WOKANDA

spraw, wyznaczonych na posiedzenie jawne Izby Cywilnej Sekcji I-ej Sądu Najwyższego.

Na dzień 3 stycznia 1934 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 2282/32. Skarbu Państwa z Karolem Henke o prawo własności do gruntu
2. 2303/32. Piotra Jaremczuka p-ko Michałowi Smykowi i in. o ziemię.
3. 2300/32. Owsieja i Róży Szereszewskich z Izraelem i Leonem Szereszewskimi o eksmisję.
4. 232'/32. Skarbu Państwa z Elką Lew i in. o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia.
5. 2388/32. Stewela Magarana z Chaną-Sorą Rabinowicz o przywrócenie do pierwotnego stanu domu i straty.
6. 2287/32. Franciszka Leszkiewicza z Rozalją Urbanowiczową o odebranie z posiadania działki gruntu.
7. 3202/32. Teodozji Mordy, kurat. nad maj. nieob. Sergjusza Adamczuka p-ko Janowi Romańczukowi i in. o dopuszczenie do wspóln. posiadania ziemi.
8. 2301/32. Jana i Dominiki Iwańczuków z Melanją Sawin o dopuszenie do wspólnego posiadania ziemi.
9. 2315/32. Skarbu Państwa p-ko Karolinie Wołodkiewicz o 184 zł.
10. 2518/33. Agrypiny Oleksiukowej z Samuelem Oleksiukiem o spadek.
11. 1529/33. Aleksandra Głowackiego ze Skarbem Państwa o czynsz i eksmisję.

Na dzień 10 stycznia 1934 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 2617/33. Laury, Anny i Stanisława Steckich z Heleną Błaszczukową i in. o zwrot kaucji.
2. 509/33. Magistratu m. Wilna p-ko Wileńskiej Kurji Metropolitalnej o wysiedlenie.
3. 2025/33. Lejbki Grynberga p-ko przedsięb. „Polskie Koleje Państwowe" o 14.000 zł.
4. 1906/33. Zacharjasza Esmańskiego p-ko Edwardowi Lege vel Loge o należność z aktu zastawu.
5. 1957/33. Anastazji Flaczyńskiej, op. gł. nad maj. pozostałym po zmarłych A. i M. Flaczyńskich.
6. 2370/32. Firmy „Kino - Teatr Polonja" ze Skarbem Państwa o uznanie firmy za upadłą.
7. 2235/33. Antoniego Sokołowskiego z Frejdą Jaffe vel Joffe o 800 dolarów.
8. 2369/32. Zjednoczonego Towarzystwa Elektrycznego w Wilnie z Girszem Kinkulkinem o dług.
9. 2365/32. Opieki nad masą spadkową po zm. Lucjanie Rydzewskim p-ko Barbarze Ostapczukowej o ziemię.
10. 2368/32. Pantelejmona Panasiuka z Grzegorzem Chodiukiem o wyłączenie ziemi z nieprawnego posiadania.
11. 2234/33. Michała Powasera p-ko Józefie i Władysławowi Powaserom o eksmisję.
12. 2533/32. Nazara Strelczuka z Marją Mencel o rozwiązanie umowy.

13. 2331/32. Władysława Szczyt-Niemirowicza z Janem Augustyniakiem o uznanie umowy przyrzeczenia sprzedaży za przenoszącą prawo własności do działki gruntu.
14. 2088/33. Marji Badowskiej, kurat. nad maj. nieob. N. Barańczuk p-ko Grzegorzowi Barańczukowi o odebranie z posiadania ziemi.
15. 2404/32. Pawła Mielniczuka p-ko Łazarzowi Biegusowi o przyznanie prawa własności do ziemi.

Na dzień 16 stycznia 1934 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 35/33. Syndyk. masy upadł. f. „Goods Exchange" z Jadwigą Swieżyńską o rozwiązanie umowy dzierżawnej i o przyznanie prawa własn.
2. 564/33. Przedsięb. „Polskie Koleje Państwowe" ze Sp. Akc. Cukrowni „Strzyżów" o 700 dol.
3. 24/32. Marji Bronisławy Bohowicz p-ko Skarbowi Państwa o zwrot dóbr ziemskich „Male".
4. 1524/33. Antoniego Lula i in. z Józefem Lulą i in. o prawo własności do maj. nieruchomego.
5. 2293/33. Duchownego Konsystorza Prawosławnego w Grodnie p-ko Kurji Biskupiej Pińskiej o prawo własności do nieruchomości.
6. 2420/32. Mitrofana Wołoniatczyka z Eudokją Szamą o ziemię.
7. 2325/33. Tomasza Kamieńskiego z Andrzejem Zimnochem o prawo własności do ogrodu.
8. 2405/32. Aleksandra Kosiło z Katarzyną Kosiłową i in. o przyznanie prawa do części maj. spadkowej.
9. 1426/33. Grzegorza Szyrniuka p-ko Eudokji Iwaniukowicz i in. o wyłączenie z posiadania ziemi.
10. 2406/32. Blumy Prymostowej z Lejbą Prymostem o 1.000 zł.
11. 2732/33. Edwarda-Maurycego Komosińskiego p-ko Antoninie-Auguście Słowickiej o prawo własności.

Na dzień 20 stycznia 1934 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 1311/33. Marji Iwanowowej i in. z Leonem i Adamem Bychowcami o uznanie aktu kupna-sprzedaży za nieważny.
2. 1516/33. Jankiela-Mordki Breslera p-ko Aleksandrowi Niestrojewowi i in. o wynagrodzenie za pracę.
3. 2305/32. Aleksandry Zabłockiej p-ko Józefowi Romejko i in. o własność nieruchomą.
4. 2299/32. Jakóba Puzacza z Mikołajem Bućko o przyznanie prawa do spadku.
5. 2488/32. Kazimierza Szurmieja z Stefanją Szurmiejową o zwrot posagu.
6. 2319/33. Fryderyki Eichler i in. p-ko Bronisławie Maczukas vel Maciukas o odebranie z posiadania domu.
7. 2474/32. Filipa Kucharca z Duchownym Konsystorzem Prawosławnym w Pińsku o wyłączenie z posiadania ziemi.
8. 270/33. Stanisławy Gołko p-ko Michalinie Borowskiej i in. o własność nieruchomą.
9. 2334/33. Anny Ochrynowicz p-ko Tekli i Sergjuszowi Oleszczukom o dopuszczenie do wspólnego posiadania ziemi.
10. 777/33. Marji Stankiewicz p-ko Józefie Sławickiej i in. o prawo własności do nieruchomości.

Na dzień 23 stycznia 1934 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 784/33. Kurji Biskupiej w Pińsku p-ko Konsystorzowi Prawosławnemu w Grodnie o odebranie z nieprawnego pesiadania cerkwi.
2. 1789/33. Czerny Taubes p-ko Towarzystwu Ubezpieczeń „Przezorność" i in. o 4.000 dol.
3. 2006/33. Eszki Natanson z Włodzimierzem Ambrazancewem i in. o plac i czynsz dzierżawny.
4. 2005/33. Szejny Finkielsztejn z Włodzimierzem Ambrazancewem i in. o plac i czynsz dzierżawny.
5. 2058/33. Dynki Moczkowskiej z Włodzimierzem Ambrazancewem i in. o plac i czynsz dzierżawny.
6. 2057/33. Gecela Moczkowskiego z Włodzimierzem Ambrazancewem i in. o plac i czynsz dzierżawny.
7. 2007/33. Soni Churginówny z Włodzimierzem i Sergjuszem Ambrazancewymi o plac i czynsz dzierżawny.
8. 2059/33. Michela Lisa z Włodzimierzem i Sergjuszem Ambrazancewymi o plac i czynsz dzierżawny.
9. 1891/33. Michała Isakowa z Sergjuszem i Włodzimierzem Ambrazancew o plac i czynsz dzierżawny.
10. 1892/33. Rywki Mowszowiczowej z Sergjuszem i Włodzimierzem Ambrazancew o plac i czynsz dzierżawny
11. 1893/33. Icka Boreckiego z Sergjuszem i Włodzimierzem Ambrazancew o plac i czynsz dzierżawny.
12. 1895/33. Mikołaja i Teresy małż. Kostusików z Włodzimierzem i Sergjuszem Ambrazancew o plac i czynsz dzierżawny.
13. 2875/32. Teodora Szyrmera z Anną Łapczyńską i in. o usunięcie budynków.
14. 1965/32. Urszuli Strakszysowej z Elżbietą Bernatowiczową, kurat. nad mieniem zagin. S. Strakszysa, o usunięcie z ziemi.
15. 1951/33. Borysa i Aleksandra Andrzejkowiczów o zatwierdzenie w prawach do spadku po Romualdzie Andrzejkowiczu.
16. 778/33. Szymona Nesteruka z Sebastjanem Golonko o własność nieruch.
17. 252/33. Marji Kojałowiczowej, op. nielet. Lucjana Kobylińskiego, i in. z Józefą Mańkowską o przyznanie prawa do otrzymania odszkod.
18. 1765/33. Menasiego Połońskiego-Buniewickiego z Sergjuszem Ambrazancewem i in. o plac.

Na dzień 26 stycznia 1934 r. o godz 10 rano.

SPRAWY:

1. 385/33. Jerzego Szopowa p-ko Bazylemu Radjonowowi i in. o 150.000 rb. z aktu zastawu.
2. 1543/33. Stanisława Garbarczyka i in. z Janklem Nyssenholcem o przerachowanie.
3. 2383/33. Jana-Wojciecha Skupieńskiego p-ko firmie „Dom Bankowy S. Natanson i Synowie" w likwidacji o odszkodowanie.
4. 2345/33. Skarbu Państwa z Zofią Pętkowską o 26.969 zł. 60 gr.
5. 668/33. Pinkusa Kacenelonbogena z Anną Grünbaum i in. o przerachowanie.
6. 507/33. Masy upadł. Oskara Filippa p-ko Jerzemu Eichblattowi o unieważnienie aktu i umowy.
7. 2520/33. Bronisławy Borkowskiej i Ewela Baskinda z Lidją Jedwabnikową o rozwiązanie umowy najmu, eksmisję i komorne.
8. 1167/33. Chai-Szejny Alterowej i in. p-ko Menachemowi Lehrowi i in. o przerachowanie należn. hipot.

9. 1413/33. Zofji Borskiej z Syndyk. tymcz. masy upadł. f. „J. Zapędowski" o unieważnienie aktów.
10. 2647/33. Bazylego Truszyńskiego p-ko Komunalnej Kasie Oszczędności o uchylenie klauzuli egzekucyjnej.
11. 2648/33. Bazylego Truszyńskiego p-ko Komunalnej Kasie Oszczędności o uchylenie klauzuli egzekucyjnej.
12. 2649/33. Bazylego Truszyńskiego p-ko Komunalnej Kasie Oszczędności o uchylenie klauzuli egzekucyjnej.
13. 2650/33. Bazylego Truszyńskiego p-ko Komunalnej Kasie Oszczędności o uchylenie klauzuli egzekucyjnej.
14. 2352/33. Banku Handlowego w Warszawie z Klemensem Sawickim o 30.030 złotych.
15. 2162/33. Natalji Bernstein p-ko Arturowi Bernstein-Zabęskiemu o 39.900 złotych.
16. 1936/33. Stanisława vel Szmula-Józefa Brama p-ko Helenie vel Chal-Złacie Zajdensznir i in. o 9.971 zł. w przedm. przyznania prawa ubogich.
17. 2641/33. Michała i Franciszka Zwolaków p-ko Wojciechowi Krukowskiemu i in. o prawo własności.
18. 4/33. Mendla Klejna p-ko Kasie Chorych w Sarnach o uznanie wekslu za spłacony.
19. 5/33. Mendla Klejna p-ko Kasie Chorych w Sarnach o uznanie wekslu za spłacony.
20. 6/33. Mendla Klejna p-ko Kasie Chorych w Równem, oddział w Sarnach o uznanie wekslu za spłacony.

OBWIESZCZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie zaświadcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

na dzień 16 kwietnia 1934 roku.

1. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 6 (dawniej pod Nr. 15), o powierzchni 515,55 mtr kwadr. nabyta przez Marję Nienartowiczową od Aleksandry Żebrowskiej, Stefanji Łutowiczowej, Stanisławy Tomaszunasowej i Heleny Łutowiczówny. Nr. Hip. 15746.
2. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Nowogródzkiej pod Nr. 79, o powierzchni 358,25 mtr. kw. nabyta przez Esterę Szeszkową od Genocha Brudnego. Nr. Hip. 1839.
3. Działka ziemi w zaścianku Zadworce w gminie Rudomińskiej powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 1 dzies., nabyta przez Feliksa Kijewicza od Jana Siatkowskiego. Nr. Hip. 15727.
4. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Moniuszki pod Nr. 35, o powierzchni 1902 mtr. kw. przyznana na zasadzie przedawnienia Otto-Juljuszowi Fuksowi. Nr. Hip. 15743.
5. Zaścianek Worona—A Nr. 2 w gminie Worniańskiej powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 18 ha 8905 mtr. kw. nabyty przez Karola—syna Marcina Dubieckiego od Marcina Dubickiego. Nr. Hip. 15738.
6. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Kijowskiej uprzednio — Nowogródzkiej pod Nr. 35, o powierzchni 254,25 sąż. kw. należąca do spadkobierców Estery Frydbergowej. Nr. Hip. 15737.
7. Nieruchomość w mieście Wilnie w miejscowości Saraj nad rzeką Wilją—Pośpieszka, o powierzchni 1434,25 mtr. kw. nabyta przez Abrama Zaca od Michała Runiewicza. Nr. Hip. 15724.

8. Działki gruntu pod nazwą Skibiszki w gminie Rudomińskiej, powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 13 ha 1303 mtr. kw. należące do Edwarda-Marjana Modzelewskiego. Nr. Hip. 15725.
9. Trzy nieruchomości w mieście Wilnie przy ulicy Zwierzynieckiej pod Nr. Nr. 16, 18 i 18-a, o powierzchni: pierwsza L. 16—10103,75 mtr. kw., druga L. 18 — 4696 mtr. kw. i trzecia L. 18-a — 2035,75 mtr. kw. ogółem zaś 16835,50 mtr. kw. należąca do Kasriela Regolera, Oszera Regolera, Izraela Regolera i Chany Wiłkomierskiej. Nr. Hip. 15718.
10. N eruchomość w mieście Wilnie przy zb. ulic Żórawiej i Pieszej pod Nr. 7/2, o powierzchni 151,10 sąż. kw. w/g aktu zaś 686,85 mtr. kw. w/g planu nabyta przez Karolinę Kukinową. Nr. Hip. 15720.
11. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Archanielskiej, o powierzchni 700,20 mtr. kw. czyli 153,82 sąż. kw. otrzymana w spadku przez Mirjam Perewozką od Estery Trockiej. Nr. Hip. 15721.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winne zgłosić swoje prawa w kancelarji Wydziału Hipotecznego Gmach Sądów przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 36 pod skutkami prekluzji przewidzianemi w art. 154 ust. hip. z 1919 r.

Wilno, dnia 22 grudnia 1933 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie

(—) L. Sumorok.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 12 kwietnia 1934 r.

1. Osada nadziałowa we wsi Zwirynje w gm. Twereckiej powiecie Święciańskim, powierzchni 4,75 ha, nabyta przez Stefana Taljuna od Romana Subocza. Nr. Hip. 6974/B.
2. Nieruchomość w mieście Postawach przy ulicy Wileńskiej pod Nr. 25, powierzchni 8812 mtr. kw. przyznana na mocy przedawnienia Marji—Jadwidze Ihnatowiczowej. Nr. Hip. 7290/B.
3. Plac w miasteczku Turmonty gm. Smołweńskiej pow. Brasławskiego, powierzchni 21 dziesięcina, nabyty przez Konrada Górnego od Michała Nosewicza. Nr. Hip. 7294/B.
4. Działka ziemi we wsi Wiesołojciach gm. Polańskiej pow. Oszmiańskim, powierzchni 12 dziesięcin czyli 13 ha 0663 mtr. kw. nabyta z licytacji przez Izydora Jerystę. Nr. Hip. 7299/B.
5. Folwark Gogolewszczyzna w gm. Mikołajewskiej pow. Dziśnieńskim, powierzchni 45½ dziesięciny, przyznany na zasadzie przedawnienia Leopoldowi Ostrowskiemu. Nr. Hip. 7301/B.
6. Nieruchomość w miasteczku Swirankach pow. Święciańskim gminie Kiemieliskiej, powierzchni około 4 dziesięcin, nabyta przez Aleksandra Jukowicza od Piotra Frońskiego. Nr. Hip. 12570.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winne zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Wilnie gmach Sądów przy ul. Mickiewicza pod Nr. 36, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 ust. hip. z roku 1919.

Wilno, dnia 22 grudnia 1933 roku.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie.

(—) Hieronim Piotrowski.

Wydział Hipoteczny przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki.

Na dzień 14 kwietnia 1934 roku.

1. Nieruchomość w mieście Lidzie przy ulicy Błotnej pod Nr.Nr. 7. 9-a łącznej powierzchni 477,28 mtr. kw. należąca do Bolesława Tomaszewicza syna Jerzego, Stefanji Tomaszewiczowej i Bolesława Tomaszewicza syna Bolesława wspólnie nabyta z większej nieruchomości należącej do gminy miasta Lidy Nr. Hip. 3431.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Lidzie, ulica Suwalska Nr. 74, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 Ustawy Hipotecznej z roku 1919.

Lida, dnia 21 grudnia 1933 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie,
Sądu Okręgowego w Wilnie
(—) K. Kontowtt.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki.

Na dzień 7 kwietnia 1934 roku.

1/9512. Nieruchomość w Pińsku przy ul. Domikańskiej pod Nr. 22, o powierzchni 562 1/2 mtr. kw. ziemi miejskiej wieczysto-czynszowej, nabyta przez Jakóba i Minię małżonków Mandelbaumów od Morducha Pińskiego.

2/9514. Jedna szósta część nadziału włościańskiego w urocz. „Muslatyn", „Pohybłe" i innych we wsi i przy wsi Zydcze, w gm. Chojno, powiecie Pińskim, o powierzchni około 3 ha 6416 mtr. kw. z prawem korzystania z ogólnego pastwiska, wygonów, brzegów, rzek, jezior i innych użytków będących w ogólnem korzystaniu gromady włościan wsi Zydcze, stanowiąca własność Teodora Kużela.

3/9521. Nieruchomość w Pińsku przy ul. Zakątnej pod Nr. 5 zwanej dawniej Zaułkiem Wiśniowieckim o powierzchni 719 mtr. kw. nabyta przez Ruwina i Rozę małżonków Samurynów od Icka, Fajwla i Motla Brodzkich.

4/9522. Nieruchomość w Pińsku, przy ul. Kościuszki pod Nr. 6 o powierzchni 521 mtr. kw. ziemi miejskiej wieczysto-czynszowej, stanowiąca niepodzielną własność Basi vel Baszy Gotlib w 3/6 częściach, oraz Owsieja i Basi małż. Szyfmanów w 3/6 częściach.

5/9523. Działka gruntowa z maj. ziem. Uhrynicze, gm. Pniewko, pow. Kamień-Koszyrskim o powierzchni 10 ha 400 mtr. kw. nabyta przez Archipa Pasiewicza, od Michała Ordy.

6/9524. Działka łąki w urocz. „Koczmino" z maj. ziem. Berezicze, gm. Pniewko, pow. Kamień-Koszyrskim o powierzchni 2 ha 5000 mtr. kw. nabyta przez Aleksego Kowalczuka od Michała Ordy.

7/9525. Działka łąki w urocz. „Olos" z maj. ziem. Berezicze, gm. Pniewko, pow. Kamień-Koszyrskim o powierzchni 2,24 ha nabyta przez Szymona Kowalczuka od Michała Ordy.

8/9526. Działka łąki w urocz. „Koczmino" z maj. ziem. Berezicze, w gm. Pniewko powiecie Kamień-Koszyrskim. o powierzchni 2 ha nabyta przez Michała Petrykę od Michała Ordy.

9/9527. Działka łąki w urocz. „Koczmino“ z maj. ziem. Berezicze w gminie Pniewko, pow. Kamień-Koszyrskim, o powierzchni 4 ha 3000 mtr. kw., nabyta przez Tymoteusza Bubało od Michała Ordy.

10/9528. Jedna dziesiąta część nadziału włościańskiego w urocz. „Kołokuznigorod“ i innych, przy wsi i we wsi Dubrowsk, w gm. Moroczno, pow. Pińskim, o powierzchni około 3 ha 2775 mtr. kw. z prawem korzystania ze wspólnego serwitutu pastwiskowego z maj. Mikołajewo Golje i Mikołajewo Stare, nabyta przez Irenę Chołodzko od Leontego Kowtunowicza.

11/9529. Nieruchomość w Pińsku przy ul. Poprzecznej pod Nr. 31, o powierzchni 3208 mtr. kw. ziemi miejskiej wiecz.-czynsz. nabyta przez Mieczysława i Elżbietę małż. Sierkuczewskich od Zelika Kotko.

12/9530. Nieruchomość w mieście Pińsku przy ul. Szerokiej pod Nr. 6, o powierzchni 357 mtr. kw. ziemi miejskiej wiecz.-czyn., stanowiąca własność Sory-Bejly Podorowskiej.

13/9533. Grunta nadziałowe włościańskie w urocz. „Mostowe“ i innych przy wsi i we wsi Masiewicze, w gm. Zabczyce, pow. Pińskim, o powierzchni około 4 ha 8525 mtr. kw. z prawem korzystania z ogólnego pastwiska gromadzkiego wsi Masiewicze, nabyte przez Teodora Botiuka od Michała Szlachoty i Antoniego Jaroszko.

14/9536. Nieruchomość w obrębie m. Pińska przy ul. Objazdowej, składająca się z działki ziemi ornej o powierzchni 1 ha 5860 metr. kw. nabyta przez Mejera i Hodię małż. Ziselmanów z większej nieruchomości od Marji Łukaninowej.

15/9539. Jedna czwarta część nadziału włościańskiego w urocz. „Sadyba“ i innych przy wsi i we wsi Krytyszyn w gm. Janów, pow. Drohickim, o powierzchni około 7,1012 ha, nabyta przez Jana Sacutę od Grzegorza Sawickiego.

16/9551. Nieruchomość wiecz.-czynsz. w m. Pińsku przy ul. Portowej pod Nr. 4 o powierzchni stosownie do zaświadczenia magistratu m. Pińska 319 sąż. kw. czyli 1452 metr. kw. odziedziczona przez Teodora, Aleksandrę, Włodzimierza, Tymoteusza, Iłarjona i Jewdokję Wysockich, oraz Nadzieję z Wysockich — Stachrowską w spadku po zmarłym Bazylym Wysockim.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winne zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Pińsk, dnia 20 grudnia 1933 roku.

p. o. Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Pińsku
(—) podpis nieczytelny.

Wydział Hipoteczny w Brześciu nad Bugiem Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 25 maja 1934 roku.

1/7015. Maj. ziemski Buczeml pow. Brzeskiego powierzchni 137,1888 ha pozostały po zmarłym Janie Bulczyńskim.

2/7016. Nieruchomość w Brześciu n/B. przy ul. Grajewskiej pod Nr. 42 powierzchni 7014 mtr. kw. nabyta przez Aleksandra Dacewicza od Jana Grycuka i Karpa Wisin.

3/7017. Nieruchomość w Brześciu n/B. przy ul. Dąbrowskiego pod Nr. 106 powierzchni 284 mtr. kw. nabyta przez Szejnę Koszczakiewicz od Eli Gutermana.

4/7022. Część folwarku Zulinek z maj. Joalin gm. Szereszewskiej pow. Prużańskiego powierzchni około 88 ha nabyta przez Wiktora Czarnockiego od Józefa Czarnockiego i Henryka Gąssowskiego.

5/7038. Nieruchomość w Brześciu n/B. przy ul. Jana Sobieskiego poprzednio Szerokiej pod Nr. 12 powierzchni 1752 mtr. kw. nabyta przez Leonę Hankiewiczową z posiadania Teofili Seredowiczowej.

6/7041. Część maj. ziemskiego Kosów powiatu Kosowskiego powierzchni 616,5953 ha należąca do Skarbu Państwa Polskiego.

Na dzień 28 grudnia 1934 roku.

7/7039. Nieruchomość w Brześciu n/B. przy ul. Jana Sobieskiego poprzednio Szerokiej pod Nr. 165 powierzchni 743,4 mtr. kw. odziedziczona przez Stanisława Murawskiego w spadku po zmarłej matce jego Walerji Murawskiej.

8/7042. Nieruchomość w m. Brześciu n/B. przy ul. Sadowej pod Nr. 19 powierzchni 67,3 mtr. kw. oraz prawo korzystania wspólnego z właścicielami sąsiednich nieruchomości z działki placu powierzchni 181,6 mtr. kw. nabyta przez Pieszę Boruchowską od Aleksandra Ginzburga.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swe prawa pod skutkami prekluzji.

m. Brześć n/B. dnia 22 grudnia 1933 roku.

Pisarz Hipoteczny

(—) Leopold Dmowski.

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE.

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady następujący petenci:

O wpisanie na listę adwokatów:

1) **Chmielowski Wacław** — b. radca prawny Poleskiego Okręgowego Urzędu Ziemskiego, zam. w Brześciu n/B. przy ul. 3 Maja Nr. 4 m. 3, z siedzibą w Brześciu n/B.

2) **Dynowska Wiera** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 10 m. 5, z siedzibą w Wilnie.

3) **Kotlar Mojżesz** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu, zam. w Wilnie przy ul. Stefańskiej Nr. 1 m. 1, z siedzibą w Wilnie.

4) **Majmeskuł Borys** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu, zam. w Wilnie przy ul. Mickiewicza Nr. 22 m. 40, z siedzibą w Iwieńcu.

5) **Wejsbremowa Helena** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu, zam. w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 24 m. 2, z siedzibą w Wilnie.

6) **Buyko Zygmunt** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu, zam. w Wilnie przy ul. W. Pohulanka 20, z siedzibą w Wilnie.

O wpisanie na listę aplikantów adwokackich:

1) **Weingarten Lemil** — Magister Praw, zam. w Grodnie przy ul. Horodniczańskiej Nr. 27 m. 7, z siedzibą w Grodnie pod patronatem adw. Rutena.

KOMITET REDAKCYJNY:

Od Administracji.

P. P. Prenumeratorów prosimy o uregulowanie zaległej i bieżącej prenumeraty.

Prenumerata wynosi 10 zł. rocznie, 5 zł. półrocznie, 3 zł. kwartalnie. Wpłacać należy pod adresem administracji—Wilno, Mickiewicza 49 m. 2, lub na konto czekowe P.K.O. № 81.610.

Poszczególne numery i komplety z lat ubiegłych są do nabycia w cenie 1 zł. za numer, 10 zł. za komplet roczny.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI

Redaktor Odpowiedzialny — BRONISŁAW OLECHNOWICZ.

Drukarnia „ZORZA" Wilno, Wileńska 15.